



# LOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE

CENTRALA

ul. Książycowa 5, 01-934 Warszawa, tel. (22) 22-99-931/932, fax. (22) 22-99-933

LPR. O KM. Of. 669-1. 2016

Warszawa, dnia 21 lutego 2017 roku

Pan

*Jan Piński*

Redaktor Naczelny  
Gazeta Finansowa  
ul. M. Konopnickiej 6  
00-491 Warszawa

*Szanowny Panie Redaktorze*

Na łamach Gazety Finansowej str. 16-17 w dniu 17 lutego br. ukazał się artykuł pt. "Pogotowie specjalnej troski" autorstwa red. Łukasza Pawelskiego zawierający szereg nieprawdziwych informacji deprecjonujących wizerunek i funkcjonowanie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz jego kierownictwo.

W związku z powyższym, w oparciu o art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, żądam opublikowania poniższego sprostowania w Gazecie Finansowej.

"Na łamach Gazety Finansowej w artykule "Pogotowie specjalnej troski" autorstwa Łukasza Pawelskiego opublikowanym 17 lutego 2017 roku zamieszczono nieprawdziwe informacje na temat Lotniczego Pogotowia Ratunkowego i jego kierownictwa niezgodne ze stanem faktycznym:

- 1) już tytuł artykułu sugeruje Czytelnikom, jakoby w jednostce, której materiał dotyczy działo się coś niedobrego i w związku z tym wymaga ona specjalnego nadzoru, co jest nieprawdą.
- 2) nieprawdziwe jest stwierdzenie, jakoby "śmigłowiec musiał przymusowo lądować pod Kielcami". Sugeruje ono Czytelnikom wystąpienie nieoczekiwanych problemów zmuszających załogę do lądowania. Tymczasem śmigłowiec realizujący transport Pani Premier nie musiał przymusowo lądować pod Kielcami. Było to od początku (jeszcze przed startem ze szpitala w Oświęcimiu) zaplanowane lądowanie celem dotankowania maszyny.
- 3) nieprawdą jest, że „śmigłowce LPR nie mają dostatecznej mocy, aby latać na pełnym baku i na dłuższych trasach muszą robić przystanki na dotankowanie”. Żadne śmigłowce na świecie nie są standardowo tankowane do maksymalnej pojemności zbiornika. Zawsze jest to kompromis pomiędzy liczbą zabieranych osób i/lub sprzętu, a ilością zatankowanego paliwa.
- 4) stwierdzenie, jakoby decyzje i działania dyrektora LPR były „fatalne z ekonomicznego punktu widzenia” jest bezprawne. Nie istnieje żaden dowód potwierdzający taką tezę. Lotnicze Pogotowie Ratunkowe od lat się rozwija (wymiana floty, remonty i budowa baz HEMS, powstanie nowych baz HEMS).
- 5) nieprawdą jest, jakoby „Ministerstwo Zdrowia wyeliminowało z przetargu głównego konkurenta Eurocoptera, czyli PZL-Świdnik”. PZL Świdnik, który został wykupiony przez firmę Agusta Westland brał udział, poprzez swoich przedstawicieli, w dalszej części przetargu po stronie Agusta Westland.
- 6) nieprawdą jest, że „Ciężar sprzętu i załogi sprawia, że maszyny LPR mają problem z poderwaniem się do lotu.”

- 7) „Mniej paliwa to w istocie mniej kilogramów. Niestety w ten sposób skrócono o połowę zasięg EC 135...” – ta wypowiedź sugeruje odrzucanie lotów na większe odległości, tymczasem fakt ten nie wpływa na statutową działalność LPR. Loty HEMS w znamienitej większości wykonywane są w promieniu do 60 km od bazy. Dolot na 250 km w przypadku wezwania na ratunek kompletnie mija się z celem, chyba że dotyczy to zdarzeń masowych.
- 8) w artykule znalazł się szereg nieprawdziwych informacji dotyczących transportu Pani Premier Beaty Szydło. Autor zawarł insynuacje dotyczące kwestii operacyjnych, które w Czytelniku nieznanym się na lotnictwie mogą powodować nieuzasadnione obawy. Autor bezprawnie podejrzewa załogi LPR o postępowanie wbrew obowiązującym przepisom i instrukcjom. Sugeruje zatankowanie śmigłowca umożliwiające realizację lotu z wykorzystaniem niemal całego zapasu paliwa (!). Informuję, że śmigłowiec transportujący Panią Premier wystartował z bazy HEMS w Krakowie, a nie w Warszawie, natomiast po wylądowaniu w Kielcach zapas paliwa w zbiorniku wynosił 300 litrów.
- 9) zapisy Instrukcji Operacyjnej Lotniczego Pogotowia Ratunkowego (zatwierdzonej przez Urząd Lotnictwa Cywilnego) jasno precyzują różnice dotyczące obowiązkowego zapasu paliwa w lotach dziennych i nocnych.
- 10) Lotnicze Pogotowie Ratunkowe jest jednostką systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego i służy pacjentom na terenie całego kraju, a nie „interesom jednego człowieka”.
- 11) absolutną nieprawdą jest, aby „dyrekcja (LPR) zakupiła program szpiegujący pracowników”.
- 12) nieprawdą jest, że program szpiegujący „został zainstalowany na wszystkich komputerach i telefonach służbowych LPR”.
- 13) 13 lutego br. o godzinie 21:50 autor przesłał do LPR 29 pytań (z bardzo szerokiego zakresu) z prośbą o udzielenie odpowiedzi do 15.02.2017 r. do godz. 10:00 (14.02 po godz. 14 wpłynęły trzy dodatkowe pytania). Rano w dniu 15 lutego rzecznik prasowy LPR poinformował o braku możliwości przesłania odpowiedzi na wszystkie pytania w tak krótkim czasie. Ponadto autor nie odpowiadał na korespondencję, mimo kilkukrotnej próby skontaktowania się rzecznika prasowego LPR z nim.
- 14) nieprawdą jest, jakoby zmiany personalne świadczyły o tym, że w LPR jest „nerwowo”.
- 15) nieprawdą jest, jakoby zmiana stanowiska pracy Pana Żyły wynikała z jego zdania na temat zmian do ustawy o PRM.
- 16) nieprawdziwe jest zdanie, że „Zwolennikiem takiego rozwiązania był do niedawna dyrektor LPR Robert Gałązkowski”. Dyrektor LPR już w 2014 r. sugerował wprowadzenie systemu rendez-vous.
- 17) „W ten prosty sposób Robert Gałązkowski zostałby nieformalnym szefem wszystkich ratowników medycznych w Polsce” – żaden zapis proponowanych zmian do ustawy o PRM nie powoduje wzmocnienia pozycji LPR, ani jego dyrektora.
- 18) nieprawdziwe jest zdanie „Gałązkowski nadal jest zwolennikiem likwidacji zespołów ratunkowych z lekarzami na pokładzie”. Dyrektor LPR nigdy nie opowiadał się za eliminacją lekarzy z zespołów ratownictwa medycznego, a wręcz przeciwnie w związku z proponowanymi zmianami zapisów ustawy o PRM, które eliminują lekarzy wystąpił oficjalnie do Ministerstwa Zdrowia z wnioskiem o pozostawienie ich w zespołach ratownictwa medycznego.
- 19) nieprawdziwe jest zdanie, że „(...) piloci śmigłowców wbrew przepisom prawa lotniczego zdejmują hełmy.” Autor wprost sugeruje łamanie przez pilotów obowiązujących przepisów i narażanie załogę na niebezpieczeństwo ze względu na brak możliwości komunikacji przy niezakończonym hełmie.

- 20) nieprawdą jest, jakoby „niski poziom zasilania helikoptera EC 135” był powodem braku klimatyzacji.
- 21) nieprawdziwe jest zdanie, że „Aparatura medyczna oraz chłodzenie silników zabiera moc, która wymagana jest do zasilania klimatyzacji”.
- 22) nieprawdą jest, że dyrekcja LPR postanowiła usunąć z kabin EC 135 termometry, gdy sprawa wysokich temperatur stała się głośna wśród pilotów.
- 23) określając flotę samolotów LPR jako „latający złom” autor godzi w dobre imię LPR, może wywoływać obawy wśród polskiego społeczeństwa, a także deprecjonuje polską Władzę Lotniczą dopuszczającą do użytku dane statki powietrzne.
- 24) nieprawdą jest, że „samoloty (...) rdzewieją w bazie przeglądowej w Niemczech”.
- 25) autor manipuluje czytelnikami sugerując, że śmigłowce tego samego producenta, jednak zakupione w odstępie 8 (!) lat, powinny być w takiej samej cenie, zupełnie nie zważając na prawa rynku lotniczego.
- 26) nieprawdą jest, aby „piloci LPR mieli odmówić latania na dopiero co zakupionych maszynach.” Taka sytuacja nigdy nie miała miejsca.

Podane informacje są nierzetelne i wprowadzają Czytelników w błąd. Autor szkaluje Lotnicze Pogotowie Ratunkowe jak i jego pracowników. Przedstawione insynuacje mogą negatywnie wpłynąć na wizerunek LPR w oczach społeczeństwa.

Justyna Sochacka  
Rzecznik prasowy LPR”

Jak na wstępie, żądam opublikowania treści powyższego sprostowania w całości. W przypadku jego nieopublikowania, zmuszeni będziemy wystąpić na drogę postępowania sądowego.

*Z poważaniem*  
RZECZNIK PRASOWY  
Lotnicze Pogotowie Ratunkowe...  
*Justyna Sochacka*

Adres korespondencyjny jak w nagłówku pisma.